

GAZETA NARODOWA I OBCA

Sine ira et studio, quorum causas procul habeo.

C. TACIT.

Z WARSZAWY WE SRZODĘ DNIA 13. CZERWCA ROKU 1792.

Z obozu Xcia Jmci PONTATOWSKIEGO pod Lubarem dnia 6. czerwca. Dnia dzisiejszego przybyło tu do obozu kilku szlachty Humanickiej, którzy niechcieli być powołani rozkazem P. Szczonego Potockiego w uzbrajaniu się przeciw własnej oyczyźnie; inkwizycja z nich wyprowadzona była; po czym pojechali do Krzemieńca dla manifestowania się swoim, i swych współ-braci w równym położeniu będących imieniem.

Hetman Branicki do dziś dnia znajduje się przy kolumnie moskiewskiej pod Pawłowczą stojącej; piszą także z Zytomierza, że tam Henryk Niemierzyc przybył już z swoją kommandą. Dotąd stoimy pod Lubarem obozem dla uważania i przenikania obrotów i zamiarów nieprzyjacielskich, oraz wiadomości od korpusu rezerwy na Wołyn teraz przybyć mającego. Ledwie nie codzień nowe widzimy przykłady cnoty i patriotyzmu gorliwych współ-obywateli, z których jedni majątki, drudzy osoby swoje na obronę kraju i niepodległości swej niosą; między innemi, ciekawe, i wcale nowe jest żądanie P. Chojckiego sędziego ziemiańskiego Kijowskiego, które co do słowa tu przyłączamy.

Akt Ur. Hilarego CHOJECKIEGO, sędziego ziemiańskiego Kijowskiego, w którym uwalnia od ciężarów gruntowych szlachtę czynszową i włościan do wojska rzpltey zaciągających się.

Całość kraju, pomyślność oyczyzny, każdego obywatela pierwszym powinny być obiektem; w tym celu nieoszczędzać, niczego nieżałować, owszem życie, majątek i wszystko nieść w ofierze każdy powinien, byle oyczyzny pomyślność zakwitnąć mogła. Te maxymy powodowały mną podpisanym niżej zawsze: teraz gdy nagle potrzeby kraju niedają sposobności dopełnić zrzeczniejszych posług z powodu wtargnięcia wojsk nieprzyjacielskich do pobliża siedlika mieszkalnego mego w wdztwie Kijowskim, część większą majątku mego składającego, w dobrach zaś moich dziedzicznych wsi Motowidłowce pod Lubarem ze 126. dymów złożonej, widzę chęć poddanych moich i szlachty na czynszu mieszkających usług oyczyźnie niezmyśloną. Oddając sprawiedliwość cnotcie, to przez niniejsze pismo mieć chcę i postanawiam: że ktokolwiek z poddanych moich lub szlachty na czynszu mieszkających, z swojej ochoty dobrowolnie za żołnierza do obozu zaofiaruje się, tego mieszkalny dom z gruntem, iaki mappa ekonomiczna w roku 1791. sporządzona określony w sobie zawiera, od wszelkich powinności i opłat dworowi memu należnych, na lat 10. tak uwalniam, że nawet wszelkie opłaty skarbowi koron: należne i same zsyпки furazowe z folwarku

mego zastąpić za każdego w służbę rzpltey idącego obowiązując się. Gdyby zaś z dymu którego dwóch w służbę wojskową poszło, przez lat 20. wolność pomieniona dla domu jego rozciągać się będzie: a gdyby więcej nad dwóch w służbę z jednej chaty poszło, na ten czas, czyli to szlachcicowi, bądź poddanemu, grunt przez niego posiadany, wieczystie jemu i następcom jego z uwolnieniem od wszelkich ciężarów dworskich, od wszelkich opłat, nawet ciężarów rzpltey, należec powinien, z tym warunkiem, ażeby przez czas wojny, w służbie aktualnej zostawali. W czym aby każdy w służbę idący tego mego rozporządzenia był pewniejszy, iaki tylko do służby przyjdzie, od jenerała dywizyi kommanderującego wziąć powinien świadectwo, że w aktualnej służbie zostaje; to zaświadczenie familii swojej do domu odeszle; a za okazaniem takowego świadectwa, władzący wsią Motowidłowką natychmiast wolnym dym pomieniony podług powyższego mego przepisu zostawi, i w wszelkich podatkach z mego dochodu zastępować będzie, propinowanie tylko samo przy mnie zostanie. W zdarzeniu zaś gdyby więcej nad dwóch w służbę poyść miało, świadectwo same P. jenerała kommanderującego, bez dalszych uroczystości do posiadania gruntu, iaki dym ten dzierży, za prawo dziedziczne służyć dymowi pomienionemu będzie. Co że dochowane przezemnie niżej podpisanego będzie, uroczystie zaręczam, a nawet następcy i sukcesorowie moi dotrzymać mają i powinni będą; że zaś to upewnienie dla zamkniętych akt, przyznanym autentycznie być nie może, aby idący w służbę pewniejszymi być mogli, dla utwierdzenia Nayiaś: Panu szcześnie nam panującemu, iako oycu oyczyzny, w którym i samo poddaństwo najfilniejszą pokłada ufność, i wiarę, oddaę, i że sam znajdować się nie mogę, przyznania tego mego o przyjęcie u tronu N. P. Mił: suplikuję. Dan w Motowidłowce dnia 6. mca czerwca 1792. r.

Hilary Lubicz CHOJECKI, sędzia ziemiański Kijowski, kawaler orderu s. Stanisława.

Ten akt jest pod dniem 11. mca czerwca roku bieżącego przez J. K. Mość potwierdzony, i przywilej na to wydany. Zaświadcza M. Sikorski S. P. M. K.

Uniwersał komisji Edukacyjney O. N. zachęcający młodzież edukującą się w szkołach do błagania Boga o odwrócenie nieszczęść i klęsk od oyczyzny naszej.

Niesprawiedliwie poduszczona naprzeciw oyczyźnie naszej zaczepna wojna, pobudziła J. K. Mość P. N. M. i sejmujące stany, do szukania obrony w tych wszystkich sposobach, które tylko roztropność, nieprzełamana przeciwnościami śmiałość, i wrodzona w Polakach odwaga wskazywały. Najfilniejsze atoli nadzieje swoje

położył naród w opiece i miłosierdziu najwyższego Boga; który, lud wierny sobie i świętemu jego zakonowi, zawsze utwierdzał i wspierał. Tym celem odebrali zalecenie przewiel: biskupi, aby modły i supplikacye za całość i pomyślność J. K. Mci i całej rzpltey, po wszystkich dyecezyach swoich nakazali. Kommissya edukacyi narodowej, baczna, by we wszystkich zdarzeniach umysł i postępek tak nauczycielow, iako też i ćwiczący się młodzieży Polskiej, stosowały się do przepisów rządu, do nayszytszego obywatelstwa i miłości oyczyzny; zaleca szkołom głównym królestwa Polkiego i W. X. Lit: oraz wszystkim nauczycielom szkół wdzkich i powiatowych, aby dozierali i przykładem swoim zachęcali młodzież Polką do uczenia się do świątyń pańskich, i tam błagania Boga zastępów o odwrócenie od oyczyzny naszej klęsk i nieszczęść, o zachowanie naydroższych dni tego Króla, który długo naylepsze swe chęci widząc przeciwnościami odwracane, który długo żyjąc w strapieniu i troskach, doczekał się nakoniec w sędziwym wieku oglądać Polskę odzyskującą niepodległość i świetność swoją: za tę to niepodległość, za konstytucyą zaprzyśiężoną przez naród, za sławę imienia Polkiego, niesie ten król, ten oyciec oyczyzny życie swe w ofierze. Wy zacna młodzieży, którey ręka żelaza na obronę kraiu dźwignąć jeszcze nie może, zanoście modły wasze do niebios; miłe te modły będą Bogu, bo serca niewinne, nieskażone żadnym występkiem; wstawiajcie prośby wasze do Pana zastępów, błagajcie go, aby zachował króla, aby pobłogosławił przedsięwzięciom jego, aby natchnął Polaków duchem stałości i zgody, dał orężowi Polkiemu zwycięztwa, oyczyźnie prędkie i chwalebne pokóy. Wy nauczyciele wpajajcie w młode umysły miłość oyczyzny i króla, wstręt i pogardę dla zdrady, umiarkowanie w szczęściu, stałość w przypadkach; przypominajcie im oyców ich i błędy i klęski, pochodzące z niezgody, anarchii i wywyższania się nad prawo; niech wyrzuci z siebie ich sercach, by strzegli się onych w ten czas, kiedy w dojrzałym wieku zaczną służyć oyczyźnie. Te to ważne obowiązki zaleca wam wierna zawsze w obywatelstwie i powinnościach swych kommissya edukacyi narodowej. Dan w Warszawie na sessyi ordynaryiney w pałacu rzpltey Krasieńskich zwanym dnia 31. miesiąca maja roku 1792.

(L. S.) *Michał PONIATOWSKI Xże Prymas prezes. — Kasper CIECISZOWSKI biskup Kijowski. — Antoni MAŁACHOWSKI wojewoda Mazowiecki. — Ludwik GUTAKOWSKI podkomorzy W. X. Lit: — Julian NIEMCEWICZ Poseł Instancki.*

Excerpt z protokołu Ofiarniczego, Wdztwa Brzeskiego Lit: ofiar dobrowolnych przez obywatelów w kommissyi wdztwa tegoż złożonych i oświadczonych, 1792 R. miesiąca czerwca 3go dnia wypisany.

Dnia 29. maja P. Jacek Paszkowski stolnik wdztwa Brzesk: Lit: złożył czer: zł: 50. a dać oświadczył owsa korcy 50. bydła sztuk 5., i baranów 10.

Tegoż dnia P. Stanisław Estko szkolnik Smoleński złożył czer: zł: 11., a dać oświadczył maki żytny korcy 10., i dwie sztuki bydła.

Dnia 30. zgromadzenie Nauczycielow szkół Brzeskich złożyło czer: zł: 100., a dać oświadczyli Wóz okuty.

Tegoż dnia X. Małachowski kan: dać oświadczył żyta szanków 30.

Tegoż dnia P. Piekarski kommissarz cyw: woysk: dać oświadczył żyta szanków 150.

Tegoż dnia P. Łyżczyński kommissarz dać oświadczył bydła sztuk 3. i owiec 10.

Dnia 1go czerwca Pani Salomea z Sufczyńskich Matusewiczowa stalnikowa wdztwa Brzesk: złożyła czer: zł: 40. a drugie 40. za niedziel sześć złożyć oświadczyła, a nadto co rok wczasie wojny po czer: zł: 20. płacić obowiązała się.

Tegoż dnia P. Łaskowski podczasy wojewodztwa Brzesk: na terminach przez siebie oznaczonych dać oświadczył to jest: czer: zł: 100. siana wozów 100. owsa szanków 100. żyta szanków 50., a sto sztuk baranów, do obozu głównego w W. X. Lit: formować się mającego przytawić przyrzekł.

Tegoż dnia P. Jan Rayski kommissarz graniczny wdztwa Brzesk: dać oświadczył owsa szanków 50. i krup ięczmiennych szanków 10.

Tegoż dnia Pani Wygonowska podkomorzyna Brzeska oświadczyła dać czer: zł: 50. nadto maki żytny razowy szanków 70., lub w potrzebie z teyże maki chleb wypieczony, owsa szanków 50., i siana wozów 25.

Zgodnie z protokołem.

Marcin Paszkowski kom: wdztwa Brzeskiego Regent. (L. S.)

Kopia dobrowolney ofiary od niżej podpisanego.

Na sześciu szeregowych broni zupełną, lederwerk całkowity, kulbaki, giwery, i t. d. podług przyłączoney specyfikacyi, za oznaczeniem przez prześ: kommissyą dnia i miejsca do Włodzimierza lub Dubna przytawić niezwłocznie biorę obowiązek. Także w roku terażniejszy wojny, z dobr moich miasteczka Milatyn z przyteglami folwarkami w dziedzictwie i władaniu moim będących, podwoyny podatek ofiary dziesiątego grosza, w ratach Czerwcowey i styczniowey za kwitami kommissyi skarbowey O. N. oświadczam złożyć. Nadto, na czterech unter-officerów, którzyby dali dowody mężstwa i odwagi, a samą tylko załugą do rangi porucznika do szli, na ekwipażowanie się po złotych 500. dla każdego wyznaczam. Niemniej na 5. gemeynow, którzyby równie walecznością zaszczytzeni, lub ranami okryci zostali, dla każdego po zł: pol: 200. ofiaruję, a naypoźniej w roku jednym od daty dzisiejszey u P. kommissyi Ptu swego złożyć przyrzekam, aby ta za kwitem kommissyi woyskowej O. N. podług niniejszego przeznaczenia wypłacić raczyła. Nakoniec, nim mi przyjdzie szczegulne umowy z Włościanami memi poczynić, chcąc tym czasem tychże Włościan moich do wdzięczności i obrony kraju swego, który im opiekę rządową zapewnia, bardziej zachęcić i przywiązać, na każdego kantonistę z dobr powyższych wybrać się mianego, prócz dwóchset złotych prawem zamierzonych, po zł: pol: 100. wiecznemi czasy przyczyniam i postanawiam, a to stołownie do rozkładu lat uniwersałami kommissyi wojewodztwu Wołyńskiemu służącego; a zaś po zł: 50. zaraz na rękę dla każdego kantonisty wyznaczam. Tę całkowitą dobrowolną ofiarę pod rygor prawa oddaę.

Antoni Ledochowski W. poseł Czern:

W Pieczychwościach dnia 31. maja r. 1792.

Z ziemi Wyszogrodzkiej. Po tylu nieszczęśliwościach Polski, które z rozróżnienia zaiętego między obywatelami, nieszczęśliwym dla oyczyzny kończyły się skutkiem, wnosić trzeba było, że szczęśliwym i cudownym zdarzeniem, po zniesieniu hańbiącej Polaka podległości, trafiaemy do celu szczęśliwości zupełney. — Nie!

Wyrodek oyczyzny, podłą napuszony dumą, w tym zbawiennym czasie, kiedy cnotliwi współ-obywatele, zdrowie na pracę, majątek na wsparcie ukochanej poświęcają oyczyźnie, kiedy obce mocarstwa, z zadumieniem nagłego winszą Polscze powstania, pobiegł między europejskie dwory, a podły oyczyzny zdrayca, odebrawszy tam zwyczajną niecnoty wzgardę, natrafił przecie na nieprzyjaciela, który z nierządu Polski ciągnąc korzyści, wyszukiwał powodu na ujęcie Polaka w więzy niewoli. Czytając deklaracyą moskiewską, wzdryga się serce czule Polaka; ale umysł szlachetny nieustraszoną zbroi się męstwem ku zemśczeniu się hańby, a obronie niewinności swojej. — Obywatele ziemi *Wyszogrodzkiej*, powinnych oyczyźnie swojej dopełniając obowiązków, chętnie majątki i życie swoje poświęcają przy obronie wolności i niepodległości narodu. Jak tylko przyszła konieczność ustawy pospolitej obrony, tak zaraz w kom: cyw: wojsk: ziemi Wysz: P. Klemens *Nakwaszki* podkom: ziemi Wyszogr: zapisał w kom: teyże ziemi czer: zł: 100. — P. Bonawentura *Małowieski* kom: cyw: wojsk: Wysz: w teyże kom: ofiarował człeka z koniem i całym moderunkiem wystawić kosztowność swoim, i pierścienią dyamentową na nadgrobie w wojnie dystyngującemu się, i ofiarę tę podpisał stwierdził.

Z *Płocka* d. 7. czerwca. Zgromadzenie akademickie Płockie na potrzeby teraźniejsze rzpltey uczyniwszy z części pensyi swoich professorskich ofiarę, takowej ofiary rewersa z podpisami rąk własnych, do kassy kommissyi edukacyjney O. N. przesłało, w następującym porządku = X. Jakub Ossowski pro-rektor szkół ofiarował z całoroczney pensyi część trzecią. — M. Józef Brzozowski professor wymowy z całoroczney pensyi zł: 500. przez cały ciąg wojny. — M. Tomasz Polański profes: prawa z całoroczney pensyi zł: 200. — M. J. Kubliński profes: matematyki zł: 50. — M. Adam Kobyłecki profes: klasy II. zł: 50. — M. Felix Kurkowski profes: klasy I. zł: 50.

Za przykładem nauczycielow idąc uczni, oświadczyli chęci swoje przyłożenia się do ratunku oyczyzny, a niektorzy z doroslejszych w obronie oyczyzny stanąć ośobiście deklarowali się. Mianowicie P. Gabryśiewicz uczeń klasy IV. młodzian dorodny wybrał się na żołnierza, i z uczynioney od kolegów swoich składki w zł: kilkuset, sprawuje sobie przyzwoite oporządzenie.

Z *Nowogrodka* d. 4. czerwca. P. Michał Łopot ex-obożny W. X. Lit: do kommissyi cyw: wojsk: wdztwa Nowogr: ku obronie krajowej przysłał następującą ofiarę = Moździerz żelazny do rzucania bomb, puł łokcia kalibru mający. Armaty spiżowych jednofuntowych 3. z dwoma lawetami o kółkach niekutych, trzecim lawetem bez koł. — Szmigownię dwie — Karabinków husarskich sztuk 10. — Pistoletów par 10.

Z *Stambułu* d. 10. maja. Trzeci dzień maja roku bieżącego był tu obchodzony przez P. Piotra *Potockiego* posła pełnomocnego u Porty z następującym obrządkiem: W wigilię święta obwieszczeni, tak otaczający dwór poselski, jako i bawiący się handlem w Stambule Polacy, zgromadzili się nazajutrz do pałacu Poselskiego, na Perze będącego. Około godziny jedenastej przed południem udał się posel z całą swoją narodową świtą do kościoła parafialnego P. Maryi XX. Reformatorów, gdzie po

wysłuchaney wotywie w obecności zagranicznych ministrów, i innych narodów obojga płci ludu, głosił na utrzymanie konstytucyi krajowej 3. maja z wszystkimi Polakami wykonał przysięgę, po której śpiewane było *Te Deum*. Powróciwszy z tą paradą do swego pałacu, dawał wspaniały obiad dla ministrów zagranicznych, przy którym spełniane były następujące zdrowia: 1mo. Najjaś: Stanisława Augusta króla i oycy oyczyzny solennizanta. 2do. Stanów sejmujących. 3tio. Konstytucyi Polskiej 3. maja. 4to. Wszystkich Polaków wiernych oyczyźnie, i przywiązanych do konstytucyi. Wieczorem były assamble w przytomności ministrów zagranicznych, i różnych nacyi gości przy brzmieniu wyborney europejskiej muzyki.

Z *Wiednia* d. 30. maja. Deputowani od stanów Węgierskich udali się na dniu 27. do dworu, zapraszając króla na koronacyę; oprócz przepychu z którym magnaci ci okazali się, i to uważano, iż królowa nietylko reprezentantom po łacinie odpowiadała, ale nawet u stołu, u którego 60. osób siedziało, cały czas językiem łacińskim mówiła, co Węgrom wielkie ukontentowanie sprawiło. Królestwo i arcy-księżęta jutro wyróżdżają do *Budy*, z powrotem za dni 15. — Od tylu lat mieszkający tu w urzędzie posła wielkiego moskiewskiego księże *Galliczyn* odstąpił urzędu swego, i na miejscu jego P. *Rossumowski* w charakterze posła wielkiego miał audyencyę; posel Pruski P. *Jacobi* także odwołany, miejsce jego zastąpił hrabia *Haugwitz*. — W tych dniach jeden z znacznych bojarów Wołoskich miał długą rozmowę z księciem *de Kaunitz*, cel oney atoli nie jest wiadomy. — Nuncyusz papieski x. *Caprara* dwór nasz opuścza, na miejsce zaś jego będzie monsignor *Ruffo*.

Hrabia *Balbi* posel rzpltey *Genueńskiej* miał długą konferencyę z ministeryum naszym, wnosząc, iż ściągająca się do domagań się francyi, aby wojska jej przez kraj rzpltey do *Piemontu* wnieść mogły. *Genueńczykowie* w największym znużeniu się z tej miary zatrudnieniu, we francyi mają umieszczone znaczne kapitały i do 30. millionów ciągną z tego królestwa, równie prawie dochody odbierają i od domu austriackiego, tak dalece, że niechcąc ani jednych ani drugich urazić, będą się starali w obojętności zachować.

Zmarła cesarzowa wyznaczyła dziedzicem swoim króla Jmci Węgierskiego; królowey i wielkiej księżnie *Toskańskiej* zapisała dwa najpiękniejsze garnitury dyamentów do pół-trzecia mil: zł: niemieckich wartuiące. Dwom ochmistrzyniom dworu, księżnie *Bathiany* i hrabinie *Boulon* upominki brylantowe, każdy 10.000. zł. niemieckich wartuiące. Księżciu *Rosenberg* i hrabi *Thun* po 2.000. czerw: zł. Spowiednikowi i slugom pensye dożywotnie. Monarchini zostawiła w gotowych pieniądzech pół-czwarta mil: zł. niem:

Przyszła tu ratyfikacya traktatu, mocą którego król *Sardyński* przystępuje do związku z *Austrią* i *Prusami* na przeciw *Francyi*; na mocy traktatu tego, dwór nasz daje dworowi *Sardyńskiemu* 7. batalionów piechoty, 2. szwadrony kawalerji i 50. artylerzystów pod kommandą jenerała *Strasoldo*. Wojsko to zostanie na żołdzie austriackim, chlebem tylko opatrzone przez króla *Sardyńskiego* będzie, i zupełnie pod jego kommandą zostanie.

Z *Namur* dnia 25. maja. PP. *Rochambeau*, *la Fayette* i *Lukner* znajdują się teraz w *Valenciennes*, i układają wspólnie, operacye wojenne; dla przeszkodzenia temu

Austryacy zamyślają opanować miasto *Maubege*, dla przecięcia komunikacyi; między wojskami PP. *Rochambeau* i *la Fayette*, wkrótce przyjdzie do ważnego spotkania.—W *Louvin* między polpołstwem powstał tumult, w którym 13. osób życie utraciło.

Z Sztokholmu d. 25. maja. Wczoraj sąd zadworny wydał wyrok na więźniów stanu; ale ci odwołali się do prawa, które im 30. dni pozwala starania się u rządcy o przebaczenie.

Z Londynu d. 25. maja. Parlament Angielski.

W niższej izbie P. *Dundas* stanął u krtek z proklamacyą królewską, mowiał do oratora izby z wielkim ogniem, i żądał, aby proklamacya ta przeczytana została. Treść jej była: iż pełne jadu i burzliwe pisma przez kluby i złośliwe osoby rozszerzają się, dla podurzenia ludu przeciw rządowi, i wzburzenia spokojności publicznej, że wiele osób i towarzystw w związkach i korespondencyi z obcemi zostaje, celem zaszkodzenia krajowi. Dla zachowania więc wewnętrznego pokoju, wydaje się ta proklamacya do wszystkich sferifów i magistratow, aby byli baczni na wszelkie wzburzenia, zagrażali szerzeniu się pism buntowniczych, karali autorów i drukarzow onych. P. *Dundas* domagał się potym, aby proklamacya ta w piątek przeysć mogła.—P. *Whitbread* długą i silną miał mowę względem świeżo zdarzonych rozruchow w *Birmingham* przez intolerancyą duchownych, i złe sprawowanie się magistratu, zakończył głos swoy wnioskiem, aby izba uprzążała króla, by wiadomości o zaszłych w *Birmingham* rozruchach parlamentowi były przełożone. Spory w tej mierze aż do 12. w nocy trwały, nakoniec wniosek P. *Whitbread* odrzucony został 189. kreskami, przeciw 46.—Nazajutrz stanęło prawo, aby wywóz cukru był zakazany, skoro tylko cenar onego, do ceny 60. szylingow podniesie się.—Gdy izba wyższa wiele poczyniła odmian w projekcie do zmniejszenia długu narodowego dążącym, izba niższa odrzuciła je, stojąc przy prawie swoim, mocą którego w podatkowych materyach lordowie żadnych odmian czynić nie mogą. P. *Pitt* przyniósł nowy projekt, który po trzykroć przeczytany odesłany zostanie do izby wyższej.

P. *Pitt* wielce był obrażonym mową W. kanclerza lorda *Thurlow*, w materyi zmniejszenia narodowego długu: wyrazi, iż w projekcie tym tyle jest niezdatności, ile próżności, i że minister któryby chciał iść za nim, musiałby być bezrozumny i lotrem, wyrazi te tak rozjątrzyły P. *Pitta*, iż oświadczył królowi, iż złoży ministerium, jeżeli lord *Thurlow* dłużej przy pieczęci zostanie. Król chciał ministrów tych pogodzić, ale P. *Pitt* żadnym sposobem nakłonić się do tego nie dał; w piątek przy wstawianiu królewskim, gdy król zaczął konferować z W. kanclerzem i P. *Dundas*; P. *Pitt*, lord *Grenville*, i orator izby wyszli z pokojow, i zaczęli się przechodzić po ogrodzie *St James*. Król widząc, iż wszystkie usiłowania jego w pogodzeniu tych dwóch ministrów były próżne, napisał własną ręką bilet do kanclerza, oświadczał mu, iż już usług jego nie potrzebuje więcej, i żąda, aby mu pieczęć odesłał. Wczoraj więc lord *Thurlow* pieczęć tę odesłał, i na radzie gabinetowej pieczęć ta powierzona została kommissyi złożonej z pierwszego barona *of exchequer*, z dwóch sędziow królewskich PP. *Buller* i *Wilson*, którzy władzę kanclerską póty

sprawować będą, póki nowy kanclerz nie nastąpi. Mówią tu, iż jest nadzieja, że lord *Thurlow* pojedna się z P. *Pittem*, i do urzędu powroci.—Sławny admirał lord *Rodney* w 72. roku wieku swego umarł.

Z Paryża dnia 25. maja.

Zgromadzenie Narodowe Prawodawcze.

Na sessyi d. 20. Po długich sporach P. *Riviere* sędzia pokoju, który za powodztwem PP. *Bertrand* i *Montmorin*, kazał do siebie przyprowadzić, używszy do tego siły wojskowej, PP. *Bazire*, *Chabot* i *Merlin*, i tych wyexaminował, został za to oskarżonym przed najwyższą izbą narodową w *Orléans*, gdyż postępek jego uznano za przeciwny konstytucyi, i naruszający nietykalność posłow.—Czytano następujący list od króla. „Moi „Panie prezydencie! zleciłem ministrowi sprawiedliwości, aby komunikował Z. N. rozkazy, które mu dałem, „ścigania przez oskarżyciela publicznego tych pisarzy, którzy o bytności mniemaney deput. austryackiey głosili. Dobro „powiżeczne, i utrzymanie spokojności wewnętrznej wy- „ciągają, ażeby te potwarzające wieści jasnymi dowoda- „mi rozproszone, a kłamstwo skarane zostało.”—PP. *Genfonné* i *Brisot* oświadczyli, iż mają tak jasne dowody o bytności deputacyi austryackiey, że wątpić o niej nie można.—Roztrząsanie tej materyi odłożono do przyszłego dnia.

Na sessyi dnia 21. doniesiono, iż sędzia pokoju, P. *la Riviere* zatrzymany, i do *Orléans* zawieziony został.—Dekretowani pisarze *Marat* i *Royou* zemknęli, dotąd policja wysledzić ich nie może. Prassy pierwszego zabrane, drugiego jeszcze niewynalezione.—Minister wojenny żąda blisko 9. mil. liwrów, na zgromadzenie wojska, ku granicom południowym od *Hiszpanii* i *Sabaudii*.

Na sessyi dnia 22. Pismo P. *Cambon* o skarbie, długach, przychodach i sposobach nowych intrat wynalezienia, powtórny raz czytano.—Ofiary patriotyczne, bez końca ciągną się.—Batalion gwardyi narodowej z wydziału *des feuillans* składa 27,800. liwrów.

Z powodu oskarżoney rady Austryackiey rozgłoszono, iż P. *Brissot* miał zanieść uroczystą skargę na królowę. Wszystkie 60. batalionow gwardyi narodowej Paryzkiej, zebrawszy się, wysłały deputacyą do króla, z oświadczeniem, iż krwią i życiem powagi jego bronić będą, i że przeto król niemi dysponować może. Tę determinacyą swoją również P. *Pethion* oznymiły: przeto oskarżenie królowey nie miało miejsca.—W sobotę będzie asygnatow spalonych, za 523. millionow liwrów.—Wojsko pod kommandą *Luknera* czynić mające składa się z 57,000. ludzi. Wojsko P. *la Fayette* ma 38,000. ludzi. Gdy wielu officerow z wojska północnego za przykładem P. *Rochambeau* abszeyt wzięło, *Lukner* na miejsce ich zwołał officerow z wojska południowego; a tak P. *la Morliere* generał-leytnant, który tym czasow kommanderował w *Straßburgu*, przybył do wojska północnego.—Wiadomości wojennych żadnych niemamy: zdaje się, iż czas w przygotowaniach i plantach schodzi, z których nagle wielkie przedsięwzięcie wypadnie.—Doniesienia z *St Domingo* zawsze są smutne. Zgromadzenie kolonialne, przysięgło raczy umrzeć, aniżeli przyjąć sławny dekret 15. maja 1791. Przeto, kommissarzow cywilnych nazad do europy odesłało, nakazało na wyspie nakłztat polpołitego ruszenia, ustanowiło nadgrody i prerogatywy dla murzynow wiernych, którzy wojskowo służyć będą, tudzież dla mulatow; liczbę wojska, które zaciągnąć kazało, do 24,000. ludzi wyznaczyło; Murzynom dobrze sprawić się mającym, najpiękniejszy murzynki za żony obiecało &c.

GAZETY NARODOWEY I OBCEJ.

Z WARSZAWY DNIA 13. CZERWCA ROKU 1792.

Dalszy ciąg rozgraniczenia normalnego w wielkim księstwie Litewskim.

2. Z iedney kwatery wstępny będą mogli brać drzewo tak na budowę, iako też przy widzu leśniczych dworu, w granicach, którego las będzie wstępny, ażeby tak rzeczonomu dworowi, iako też innym wstępnikom nie działa się krzywda przez iednego całą kwatę wyciąć mogącego. 3. Ta zaś reguła przepisana będzie dekretem sądu granicznego dla uwiecznienia lasów, z przepisem na fundamencie tego prawa wyraźnym, aby dziedzic nawet lasu na szkodę wstępnikom i bez poprzedzonego spłacenia onym prawa wstępu, nieważyl się nigdy wycinać do ostatniego pnia lasów swoich. 4. Wstępy jezior kommissarze graniczni według dokumentów, dowodów i używalności rozsądzą, mając wzgląd na rodzaj początkowego tychże wstępów nadania, iżebyliby dla pokoiu wiecznego między wstępnikami spłacenie ieden drugiemu prawa dobrowolnie nie nastąpiło. 14to. Gdzieby szachownice nie ugodzone przez kompensacyą do rozsądzenia przez sąd graniczny przychodziły, te: 1. Sąd, iżeby między dobrami, bądź królewskimi, bądź temi, a ekonomicznymi naydowałyby się, zniszczy zupełnie wyrokiem swóim przez sprawiedliwą kompensacyą, mając wzgląd na gatunek ziemi, albo lasu na niey rosnącego. 2. Między dziedzicami, a królewsczyzn szachownicami, będzie się starał sąd kombinować strony, ażeby dobrowolnie na kompensacyą zgadzały się, a w przypadku niezgodzenia się, dekretem takowe kompensacye uzna, co się ma rozumieć i o szachownicach równie między dziedzicami świeckimi, a duchownymi, iako też między ziemskimi, a mieyskimi dobrami. — 15to. Oprócz tych szczególnych punktów, wreszcie kommissyie graniczne trzymać się będą przepisów statutu W. X. Litt. w tym wszystkim, co niniejszemu prawu przeciwnym nie będzie.

ARTYKUŁ VIII.

Przepis szczególniejszy dla kommissyow granicznych, względem granic między Koroną a Litwą,

1mo. Gdzie jeometrom wydziałowym przyjdzie granice przemierzać, bądź zgodne, bądź pienne między obywatelami koronny i Litt: z sobą graniczącymi, nie pierwey ciż jeometrowie Litewscy dopełniać zaczną obowiązkow artykułem czwartym przepisanych, aż po obwieszczeniu obywatelów koronnych naymniey dwoma tygodniami przed zieżaniem na granicę, aby ciż obywatele koronni ostrzeżeni, strzegli całosci swoiey granicy. Nie będą zaś jeometrowie Litewscy inaczezy sypać kopców, iak według przepisu poniższego i mapy szczególnie granicy sporney delineować będą. — 2do. Gdzie granice między obywatelami prowincyi a prowincyi zachodzić będą pienne, tam do sędziiego wydziału koronnego komplet wydziałowy Litewki powiatu *respective* posłeszki obywatela odgraniczać się mającego, kommissarza i. delegować będzie, a ten kommissarz Litewski z sędzią granicznym koronnym zniósłszy się, i strony na niedziel sześć pierwey obwieściwszy, wspólnie z arbitrami stron obydwóch, czyli z arbitrem z iedney strony obecnym, lub bez arbitrow, gdy od stron posadzonemi nie będą, z dokumentów granicznych, dowodów wszelkich i świadectw rozsądzą. — 3tio. Gdzieby trzeciego, lub czwartego wydziału narożnikiem dobra stykały się, tam dway osobnych wydziałów Koronnego i Litt: sędziowie, którzy pierwey do rozsądzenia ściany granicznej obwieszczą i ziadą wraz z arbitrami, iako wyżey stron, lub arbitrem obecnym, albo i bez arbitrow nieobecnych, od właścielów, bądź posłesiorów narożnikami stykających się lokowanych,

rozpoznaią i spor graniczny rozsądzą. — 4to. W przypadku różności, albo równości zdań, sędzia graniczny z wydziału Koronnego i kommissarz z wydziału Litewskiego delegowany, losy ciągnąć będą, a który z nich do decyzji los weźmie, ten *paritate* rozwiąże. — 5to. Jeżeli strony dekretem pierwszym nienkontentowane, albo którakolwiek ze stron o granice prawujących się, założą czyli założy appellacyą przed sypaniem kopców, sąd *prima instantia* z sędziiego granicznego koronnego i kommissarza Litt: wraz z arbitrami, czyli bez nich złożony, takowe appellacyi dopuścić będzie powinien, i od sypania kopców wstrzymać się. 6to. O dekrete wypadłym (w którym dzień założoney appellacyi zapisanym być powinien) informowane kommissyie tak koronne, iak Litewskie *respective* wydziałów, których strony rozsądzone miały spor graniczny, po złożeniu sobie dekretu, po dwóch kommissarzów sekretne kreskami, a z pomiędzy nie składających kompletu wybranych, wyznaczą dzień zieżania na grunt pienny od dnia założoney appellacyi czterdziesty drugi; albo gdyby ten padł na zimową porę, na pierwszy Maia determinować będą, i otakowym wyznaczeniu wzajemnie siebie i strony też kommissyie obwieszczą. — 7mo. Wyznaczeni kommissarze zieżawszy na grunt w terminie iako wyżey, większością zdań wraz z arbitrami z kaźdey strony po iednemu posadzonemi, i rotą kommissarzom przepisana przyjadz mającemi obecnymi, lub arbitrem obecnym, albo i bez nich, gdy przez strony posadzonemi nie będą; granice ostatecznie rozsądzą, a w przypadku różności, albo równości zdań, ciągnąć będą losy sami kommissarze, i który z nich los do decyzji weźmie, ten równość zdań rozwiąże, a takowe granice wiecznie trwałemi być mają. 8vo. Miała wolne i wśie ich pod jurydykcyą ziemianką nie będące, w iedney prowincyi, województwie, albo powiecie leżące, mające spory graniczne z dobrami ziemiankami szlacheckimi, bądź duchownymi w drugiej prowincyi, województwie, albo powiecie będącemi, sądzić się mają na gruncie w pierwszey instancyi przed sędzią granicznym koronnym i kommissarzem Litt: delegowanym z arbitrami, lub bez arbitrow, gdy ich strony nie posadzą, iako wyżey jest przepisano. — 9no. W przypadku appellacyi, kommissyia graniczna tej prowincyi wydziału, w którym miało spor mające, albo wśie tegoż pod jurydykcyą ziemianką nie będące leżące, dzień tylko przepisze i obwieści iako wyżey, do zieżania na grunt dla dwóch kommissarzów mieyskich, a z pomiędzy siebie żadnego nie wybierze; druga zaś kommissyia, pod której zwierzchnością dobra bądź duchownych, bądź świeckich obywatelów ziemiankie leżą, trzech kommissarzów z pomiędzy nie składających kompletu i *per vota secreta* wybierze, a ci kommissarze wspólnie z mieyskimi na grunt ziadą, nie zważając na nieprzytomność którychkolwiek, i w komplecie chociażby trzech, to jest: dwóch kommissarzów ziemiankich, a iednego mieyskiego, nie uważając też na nie stawienie się któreykolwiek strony, sprawę ostatecznie rozsądzą, i w przypadku równości albo różności zdań, kommissarze tylko ziemianscy ciągnąć będą, iako wyżey, losy do rozwiązania oney. —

(Reszta potym.)

Z Zytomierza d. 30. Maia 1792. roku. — Kopia listu P. Lewandowskiego, plenipotentia wydziału Zytomirskiego pisanego d. 22. Maia z Warszawy do syna swego.

„Michale kochany synu mój! — Jeżeliś kiedy miał ochotę służenia w woysku, tedy naybardziej teraz, kiedy rzplta nasza

ufilego potrzebuje ratunku; dawniej tobie broniłem, a teraz cię oycowskim sercem proszę, abyś się podał do zapisania PP. kommissji cywilno-wojsk: (podług uniwersału, dnia 15. Maia przez nayaś: rzpltey stany, względem pospolitey obrony uchwalonego, a przezemnie do magistratu Zytomirskiego przesłanego) i iak nypredzey wybierał się, i tam, gdzie ci rozkaz zaydzie stanął. — Pozwalam ci wziąć na kupienie koni 3. dla siebie, szeregowego, i luzaka, i na oporządzenie tak siebie, iako i ludzi, złł pol: 2000. Gdy się będziesz zapisywać w kom: cyw: woys: w ten czas złożysz swóy abszeyt, któryś dostał od JP. Malezewskiego szefa. — Tylko na miłość Boską zaklinam cię, abyś był poczciwym i wernym, i nadgradzay synu to, co ia w wieku już nachylonym moiey oyczyźnie w służbie wojskowej dopełnić nie mogę. Rekomendacją, i te moje wyrazy, z błogosławieństwem oycowskim zasylam tobie, życzę ci, abyś szczęśliwie w trakcie służby wojskowej przekonał nieprzyjaciela oyczyzny naszej iż jest iefzcze nie odrodne plemię meśtwa i cnoty starodawnych Polaków. Ciebie kochający ociec &c.

Odpis Syna.

Gdy mnie zaszedł rozkaz oycy dobrodzieia, abym się podał do zapisania PP. kom: cyw: woys: uczynilem to iak nychętniey, przyiawszy szeregowego i luzaka, z innemi synami obywatelskimi miała tuteyszego. Zaraz na dniu 3. Czerwca wymaszerałem tam, gdzie już mam sobie dany ordynans, upraszam nayukochańszego oycy dobrodzieia, i braci moich pozostałych, o codzienne do Boga za nas westchnienia. Rzetelnie oycu dobr: donoszę, że taka w nas jest chęć ratowania wolności oyczyzny naszej, iż gotowiśmy za nią, za nayaś: pana i nayaśniejszą rzplte, życie nasze położyć.

Micchał Lewandowski Podchorąży.

List do brata na wsi w powiecie Radomskim mieszkającego.

Załuże bardzo, że w pana niezaśtał w Warszawie, iego serce czule, i poczciwe rozrzewniłbym był słodkimi łzami, opowiadając mu to, co się dzieje w Litwie. Przebiegłem przez tę część kraiu w pięciu dniach, byłem w Grodnie, Wilnie, i Lidzie. To com własnemi widział oczyma, com słyszał, na com patrzył, w zachwycenie mnie wprawia, i wznieca wemnie chęć opowiadania i komunikowania tego całemu narodowi, byłem tylko mógł to doskonale opisać, dać czuć tyle, ilem sam był rozrewniony, naśladować i wielbić ten zapal, i razem zimną i stałą determinacją w bronieniu oyczyzny, tę wierność i miłość dla praw zaprzysiężonych, i dla najlepszego króla. Wszyscy obywatele biorą się do broni, nie ma stanu, osoby, któraby nie tchnęła duchem miłości oyczyzny. „Łączmy się, a choćby nieprzyjaciel którego z nas w swe dostał ręce, żadna przemoc, żana siła, niezgwałci woli iego, umrze, i zachowa wierność swej konstytucji. „ To oświadczenie złożyli obywatele w Grodnie i sami sobie zaprzysięgli. Kommissja cywilno-wojskowa Wileńska, złączyła się z magistratem, i w iednym miejscu radzą wspólnie, i zgodnie o ratunku oyczyzny. JP. Tyzenhauz prezydent miała, i chorąży Wileński, ten zacny, i czci godny mąż wielką zadając sobie pracę, dniem i nocą około dobra publicznego, jest gorliwey municypalności, równie pierwszym wzorem, iak iey pierwszym urzędnikiem. Ileż nacyzulszych i naypiękniejszych anekdotow heroicznych, miałbym ci nagadać, wartych druku, wartych wiadomości potomnych. Nie mam czasu, gdyż w tym momencie wyjeżdżam, opisywać ci wszystkie; oniektórych przepomnieć niemogę, zwłaszcza tych, które dowodzą i przychylności żołnierza ku oyczyźnie i chęci iego w bronieniu iey. Gdy artylerja Litewska, wymaszeraowała z Wilna, Iwaszkiewicz oberbombardyer z korpusu artylerji Litt: wystąpił z gleytu, i żegnaia-

cemu ią JP. prezydentowi włożywszy w rękę 24. czer: złł: rzekł: na woluntaryuszow. JP. prezydent zatrzymawszy go, mówił: Wpan sam zdaiesz mi się być potrzebnym. Nie, odpowiedział młody rycerz, familia „moia przesłała mi ie, abym miał wygodniejszy życie, „potrafię żyć z lenungu, idę z powinności, a to daie „iako obywatel „ i daley swóy marsz kontynuował. — Trzech dezertrow z korpusu artylerji Litt: dowiedziawszy się o deklaracyi woyny i nakaznym marszu, powrocili do korpusu. Te wiadomości, chciałbym mieć głośne, i wiedzieć, i słyszeć od ciebie o stanie gorliwości naszych ziomekow.

St: Lipiński, porucznik artylerji Litt:

DONIESIENIA Z WARSZAWY:

DNIA 13. CZERWCA 1792. ROKU.

Kancellarya kommissji rzpltey skarbu O. N. na mocy dyspozycyi teyże PP. kommissji dnia 9. miesiąca i roku bieżących zasłaży donosi, iż licytacya na aręde sześciolętnią dóbr niegdy biskupstwa Krakowskiego, to iest: folwarkow Dobrowodzkiego intraty rocz: złł: 10,794. gr: 24. den: 9. i Zborowieckiego intraty roczney złł: 10,500. *post expensas* lustracyą 1789. wyprowadzoney mających, w wojewodztwie Sandomirskim, powiecie Wiślickim leżących na dniu 1. miesiąca Sierpnia roku terażniejszego, w obliczu kommissji skarbu O. N. odbywać się będzie. Życzący sobie takowe dobra licytować, zaświadczenie od sądu ziemiańskiego *proprji districtus* o possejsyi włafney dziedzicznej, lub kaucyą obywatela ofiadłego z podobnymże zaświadczeniem sądu ziemiańskiego na trzy dni przed licytacyą w kancellaryi kommissji złożyć, i takowe licytacyi sami osobiście, lub przez swoich plenipotentow pilnować będą obowiązani.

Przybył do tuteyszey stolicy z kraiu Niemieckiego P. Hergl, który przywoził z sobą różne świeże wody mineralne: to iest woda gorzka szeydszycka, feltzerka, egerka, spaska, i pirmontka, których dostać można w ogrodzie Saskim w oficynie przy żelazney bramie.

Dabry porucznik i sędzia appellacyiny wydziału Wileńskiego donosi, iż w mieście Wilnie otwiera w włafney kamienicy pod Nrem 148. pensyą edukacyi panienek w sam dzień ś. Michała 29. Września przyszłego, w tey pensyi następujące nauki dawane będą: 1. Prawda wiary ś. i moralność chrześciańska przez uproszonego Misyonarza. — 2. Język Francuzki. — 3. Język Niemiecki z reguł. — 4. Formowanie charakteru. — 5. Arytmetyka. — 6. Jeografia z historyą powszechną. — 7. Rysunki różne. — 8. Tańce. — 9. Nauki obyczajności. — 10. Robotki różne przyzwoite damom. — 11. Doskonale pryncypia języka Polskiego.

Wygody. — Mieszkanie wygodne, i przyśtoynie meblowane, stoł dobry, pilność, usługa i pranie. Do tego dostarczają się wszystkie potrzeby ściągające się do nauki, iako to: księgi, papier, ołowki, farby, pęzle, &c. Ktoby sobie życzył umieścić swe córki, lub na opiece zostające panienki, ma się wcześniej nadgłosić do dyrektora tey pensyi; bo na ten rok zakłada się tylko na 20. panienek, a do 24. Czerwca następującego może już miejsca zajęte będą. Ostrzega się przytym, że innego wieku nieprzyjmą się panienki, iak od lat 7. skończonych do zaczętych 14. a dłużej trzymane nie będą, iak do skończonych. Cena od każdej panienki postanawia się czer: złł: 80.

Fridrich Ley około lat 30. mający, na twarzy troche dziobaty, włosow śniadawych, wzrostu małego, w dniu 7. miesiąca Czerwca, zabrawszy pieniądze, papiery, i różne sprzęty uciekł od pana swego; ktoby takowego dostrzegł, niech się zgłosi do kamienicy P. Dymitra Likowskiego, na nowym mieście, pod Nrem 272. sytuowanej, a odbierze nadgodę czer: złł: 10.

W handlu Minieckiego &c. na ulicy święto-Jańskiey pod Nrem 19. znajduje się woda Selcerska świeża, i piwo Porter tego-roczne.

Numera, które wyciągnięto są na loteryi kraiowey skarbu kor: w mieście Warfz: w pałacu rzpltey Krasimskim zwanym dnia 6. Czerwca r. 1792. są następujące 78. 37. 45. 38. 25. Przyzłże ciągnięcie loteryi będzie dnia 20. Czerwca. 1792. r.